



Sygn. akt II KK 430/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **T.S. i A.P.**

skazanych z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 kwietnia 2018 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 maja 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 stycznia 2016 r., sygn. akt III K .../12,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej T.S. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;**
- 2. oddala kasację obrońcy skazanego A.P. uznając ją za oczywiście bezzasadną;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w**

tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę skazanego A.P. na rozprawie kasacyjnej;

4. zarządza zwrot T.S. uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł;

5. obciąża skazanego A.P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2016 r., sygn. akt III K .../12 Sąd Okręgowy w P. uznał T.S. za winnego tego, że:

a) w nocy z 8 na 9 lutego 2001 r. w miejscowości K. działając wspólnie i w porozumieniu z [...] oraz inną osobą, przy pomocy R. D. grożąc użyciem broni palnej, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia samochód marki Mercedes typ 140 należący do E. S. wartości 53.000 zł. wraz z ładunkiem heroiny o wadze 25,922 kg o nieustalonej wartości umieszczony w tym pojeździe w skrytce, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonych, co w konsekwencji doprowadziło do oddania jednorazowego strzału, w wyniku którego T. P. doznał rany postrzałowej szyi z następowym masywnym krwotokiem skutkującej jego zgonem, zaś A. K. zraniony tym samym pociskiem doznał rany postrzałowej skóry, tkanki podskórnej i mięśni okolicy lędźwiowej prawej bez uszkodzenia narządów klatki piersiowej – tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k., art. 50 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 11 § 2 k.k., art. 4 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

b) w dniu 9 lutego 2001 r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z W. S. pomógł osobom wymienionym powyżej w dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki Opel Monteerey wraz z ukrytą w nim heroiną o wadze nie mniejszej niż 30 kg, przy użyciu przemocy poprzez wyciągnięcie M. D. z samochodu przy użyciu siły fizycznej, a wartość tego pojazdu zakupionego na A. K. wynosiła 34.700 zł, tj. czynu z art. 18 § 3 k.k., art. 280 § 1 k.k., art. 50 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 11 § 2 k.k., art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

c) w okresie pomiędzy 9 lutym 2001 r. a 5 lipca 2007 r. w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z D. B. posiadał znaczną ilość heroiny w ilości nie mniejszej niż 30.000 gram, pochodzącą z rozboju dokonanego uprzednio w miejscowości Smardzów, przy czym następnie, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nie ustalonymi osobami wziął udział w obrocie znacznej ilości heroiny w łącznej ilości 25.000 gram, z czego, w celu wprowadzenia tego środka do obrotu przekazał 3000 gram J.S., zaś 22.000 gram innym nieustalonym osobom, tj. czynu z art. 62 ust. 1 i 2, art. 56 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł.;

d) w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 5 kwietnia 2001 r. w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego pozwolenia brał udział w handlu bronią palną, w ten sposób, że po uprzednim nabyciu w nieustalony sposób broni długiej typu karabin m-ki Mauser, pistoletu m-ki Parabellum, pistoletu Jennings, rewolweru nieustalonej marki, broni samodziłowej w postaci strzelającej laski oraz dwóch strzelających długopisów wraz z amunicją nieustalonej ilości zbył ją D. B. za nieustaloną kwotę, tj. czynu z art. 263 § 1 k.k. i art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

e) w okresie pomiędzy 1 stycznia 1998 r. a 5 kwietnia 2001 r. w K. i innych miastach na terenie Polski w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z D.B. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w nielegalnym obrocie znacznej ilości amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 20.000 gram, tj. czynu z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 4 § 1 k.k., art. 5. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł;

f) w okresie od 5 lipca 2007 r do 23 stycznia 2008 r w K. oraz innych miastach na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w

porozumieniu z D.B., brał udział w nielegalnym obrocie znacznej ilości suszu konopi innych niż włókniste zwanego potocznie marihuaną w ilości nie mniejszej niż 3000 gram, tj. czynu z art. 56 ust. 1 i 3 z dnia 29 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 4 § 2 k.k., art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł;

g) w okresie po 30 września 2007 r. w K. wspólnie i w porozumieniu z D.B. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy wziął udział w obrocie 900 gram kokainy pochodzącej z uprzednio dokonanego przemytu z terenu Gambii tj. czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 4 § 2 k.k., art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. te jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i jako kary łączne wymierzył: 6 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 20 zł.

W związku ze skazaniem T.S. za:

- czyn opisany w pkt c na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł od niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa 27.5000 zł jako równowartość 10.000 dolarów amerykańskich oraz kwotę 250.000 zł. z tytułu zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa;
- czyn opisany w pkt e na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł od niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 140.000 zł. tytułem zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa ;
- za czyn opisany w pkt g na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł od niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa.

Wyrok ten zaskarżył obrońca T.S., który zarzucił w apelacji:

a) naruszenie art. 6 k.p.k. poprzez uniemożliwienie obrony oskarżonych polegające na niemożności weryfikacji wyjaśnień D.B., korzystającego z nadzwyczajnego złagodzenia kary w drodze art. 60 § 3 k.k. poprzez niemożność

zadawania mu pytań w trakcie postępowania, czego konsekwencją było dokonanie przez Sąd *meriti* błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegających na uznaniu, iż oskarżony T. S. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów;

b) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj. naruszenie: art. 5, art. 7, art. 92, art. 410, art. 424 k.p.k. poprzez:

- ustalenie z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów sprawstwa w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu T.S. z jednoczesnym pominięciem dowodów odciążających i poprzez rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, jak również czynienie ustaleń na wybiórczych fragmentach dowodów, w oderwaniu od całości materiału dowodowego;

- ocenę dowodów pod z góry założony scenariusz sprowadzający się do dania wiary zawiłym i niespójnym wyjaśnieniom D.B. w szczególności w odniesieniu do popełnienia przez T.S. wszystkich zarzucanych mu czynów, przy jednoczesnym braku merytorycznej argumentacji jaka legła u podstaw tej oceny, a nadto, bez dokonania dogłębnej analizy treści wyjaśnień D.B., w szczególności pod kątem pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie oraz zupełnym pominięciu dowodów przeciwnych, nadto przejawiające się w jaskrawym bagatelizowaniu niespójności w wyjaśnieniach D.B.;

- niewykazaniu przez Sąd orzekający sprawstwa T.S. do wszystkich przypisanych mu czynów a jedynie ograniczenie się do przyjęcia, iż dokonał on zarzucanych czynów, prowadząc działalność przestępczą przez wiele lat, na zewnątrz stwarzając pozory uczciwego, hojnego obywatela, podczas gdy obowiązkiem Sądu jest rozstrzyganie sprawy na podstawie prawdziwych ustaleń faktycznych oraz baczenie aby osoba niewinna nie poniosła odpowiedzialności, nadto mając na względzie konsekwencje wynikające z zasady domniemania niewinności oraz zasady *in dubio pro reo*, sąd I instancji powinien w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne bezspornie wykazać winę oskarżonego;

- odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom T.S. tak w zakresie w jakim nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, jak i w zakresie w którym podał przyczynę pomówień kierowanych przeciwko niemu przez D.B., w sytuacji w której wskazywana okoliczność potwierdził J. T.;

- bezzasadne pominiecie wyjaśnień J. T. w zakresie w jakim oskarżony potwierdził istnienie konfliktu między D.B. a T. S. oraz przyczyny tego konfliktu;
- bezzasadnym pominięciu wyjaśnień J.S. w zakresie w jakim wskazuje, że nie znał T.S., nie rozpoznaje go oraz nigdy nie uczestniczył wraz z nim i D.B. w spotkaniach mających na celu zaplanowanie przyjęcia samochodów transportujących heroinę oraz w samych działaniach sprawczych o których mowa w pkt. 50 a) i b) skazanego wyroku oraz, że od T.S. nigdy nie brał żadnej heroiny, czy też, że nie otrzymał od niego jakichkolwiek środków pieniężnych w odniesieniu do czynu przypisanego T.S. w pkt c) wyroku ;
- bezzasadnym pominięciu wyjaśnień R. D. w zakresie w którym stwierdził, że nie zna S. i nie otrzymał od niego jakichkolwiek środków pieniężnych ze sprzedaży heroiny;
- bezzasadnym pominięciu zeznań świadka P.K. w zakresie w jakim wskazał, iż zna oskarżonego S., ale nie z działalności przestępczej, a „z czasów Górniaka” kiedy on handlował walutą, a S. antykami;
- bezzasadnym pominięciu wyjaśnień S., zeznań P.K., informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w P., karty karnej T.S., wywiadu z miejsca zamieszkania, podziękowania od Dziekana Wydziału Prawa i Administracji oraz informacji z Muzeum Sztuki w Ł. wskazujących na postawę oskarżonego, który nie był karany, płaci podatki, prowadzi od 1986 r. legalną działalność gospodarczą, przy jednoczesnym bezkrytycznym podejściu do pomówień D.B. będącego wielokrotnie karanym przestępcą;
- naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej w której biegli lekarze psychiatrzy mogli by ocenić faktyczny stan zdrowia psychicznego oskarżonego D.B.;
- naruszenie art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, nie uwzględnieniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a w konsekwencji i przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom D. B. co do popełnienia przez T.S. zarzucanych mu czynów, a także odmówienie wiary istotnym dla sprawy dowodom takim jak: przeszukaniom pomieszczeń mieszkalnych należących do oskarżonego i

jego ojca E. i jego szwalni oraz ich samochodów w trakcie których nie ujawniono śladów narkotyków i broni, które zgodnie z wyjaśnieniami B. powinny się w posiadaniu S. znajdować;

– naruszenie w ten sam sposób tych samych przepisów poprzez wybiórcze przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom B. co do popełnienia przez S. czynu z pkt 50 d mimo wykrycia licznych sprzeczności m.in. w postaci nieujawnienia żadnych śladów broni palnej czy amunicji w trakcie wielokrotnych przeszukań, z użyciem specjalistycznego sprzętu, działki w W. należącej do ojca B., a które zgodnie z jego wyjaśnieniami tam miały się znajdować;

– naruszenie w ten sam sposób tych samych przepisów poprzez danie wiary wyjaśnieniom B. mimo wykrytych licznych sprzeczności m.in. w postaci ujawnienia broni marki CZ 100, która została użyta w trakcie rozboju w nocy z 8 na 9 lutego 2001 r., a którą zgodnie z wyjaśnieniami B. miał on rozłożyć na 3 - 4 części i osobiście wrzucić do rzeki w O. w sposób uniemożliwiający jej odzyskanie;

– naruszenie w ten sam sposób tych samych przepisów poprzez przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego B. o co do czynów przypisanych S.emu w pkt 50 a, b, c wyroku, mimo wykrytych licznych sprzeczności m.in. w postaci braku potwierdzenia przez R. D. przekazywania mu jakichkolwiek pieniędzy oraz braku potwierdzenia przez E.B. przyjmowania od S. kwoty w wysokości 2.500 zł. miesięcznie w okresie choroby ojca i pobytu D. B. w Zakładzie Karnym.

Apelację tą rozpoznał Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 9 maja 2017 r. Wyrokiem wydanym w dniu 17 maja 2017 r. – w zakresie oskarżonego T.S. – zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją obrońca T.S..

Wyrokowi temu zarzucił:

a) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych w złożonej przez obrońcę oskarżonego apelacji, a przejawiające się jedynie w enumeratywnym wyliczeniu części podniesionych przez obrońcę zarzutów, bez jakiegokolwiek merytorycznego odniesienia się do zarzutów z pkt II b) ust. 2, 3, 8, 9 apelacji, tj. zarzutu oceny dowodów pod z góry założony scenariusz, niewskazania przez

Sąd orzekający sprawstwa T.S. co do wszystkich zarzucanych mu czynów, bezzasadnym pominięciu zeznań P.K., bezzasadnym pominięciu dowodów wskazujących na praworządny tryb życia oskarżonego w konfrontacji z pomówieniami D.B., będącego wielokrotnie karanym przestępcą;

b) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozpoznaniu w ogóle części zarzutów dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych podniesionych w apelacji oraz nienależytym rozpoznaniu pozostałych, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji;

c) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny dowodów poczynionej przez Sąd I instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu *a quo* i fragmentarycznym odniesieniu tylko do części zarzutów stawianych oskarżonemu;

d) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na błędnej ocenie derpozycji świadka M. W. i niezasadnym przyjęciu, iż ustalenia w zakresie czynów przypisanych T.S. przez Sąd I instancji w pkt 50 a, b, c zaskarżonego apelacją wyroku zostały poczynione również w oparciu o zeznania tego świadka;

e) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 452 § 2 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu wniosku dowodowego zawartego w apelacji obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej, w której biegli lekarze psychiatrzy mogli by ocenić faktyczny stan zdrowia psychicznego D.B. w oparciu o jego pełną dokumentację medyczną, wskazującą ilość oraz przyczyny pobytów oskarżonego w szpitalach psychiatrycznych, wpływu urazów głowy na jego stan psychiczny, jego skłonności do konfabulowania i kłamstwa, w sytuacji, gdy okoliczność która miała być

udowodniona ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a potrzeba złożenia wniosku pojawiła się w związku z powzięciem przez obrońcę wiedzy o treści prawomocnego wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Z. w sprawie II K .../13, na podstawie którego uniewinniono T. S. również pomawianego przez D.B., którego to orzeczenie w trakcie rozprawy apelacyjnej z dnia 9 maja 2017 r. Sąd odwoławczy zaliczył w poczet materiału dowodowego;

f) rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy rażąco niewspółmiernego wyroku Sądu I instancji, podczas gdy prawidłowe rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego prowadziłoby do uwzględnienia apelacji, a w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego i wnioś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie T.S. lub o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej w Ł. wnioś o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, skoro trzy pierwsze ze wskazanych w niej zarzutów są niewątpliwie trafne. Stwierdzone w sprawie zaszłości dotyczące sposobu dokonania przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w P. w związku z wniesioną przez obrońcę oskarżonego T.S. apelacją, możliwego do odtworzenia w oparciu o treść uzasadnienia zapadłego w jej toku orzeczenia, jednoznacznie implikują taką ocenę tych zarzutów kasacji. Zestawienie zawartości skargi apelacyjnej (tak jej zarzutów, jak i uzasadnienia) z treścią uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku wręcz determinuje uznanie o tym, że nie da się obecnie - ani wykluczyć ich zaistnienia, ani zanegować możliwości istotnego wpływu tych stwierdzonych rażących naruszeń przez Sąd Odwoławczy przepisów określających reguły kontroli instancyjnej (art. 433 § 2 k.p.k.; art. 457 § 3 k.p.k.) na treść zaskarżonego wyroku. Jest to tym bardziej oczywiste w sytuacji uwzględnienia tego, iż zarzuty apelacji obrońcy T.S. kwestionowały (poprzez przywołanie konkretnych okoliczności mających – według

obrońcy – umocowanie w materiale dowodowym sprawy) trafność dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny (przede wszystkim) wyjaśnień D.B. Tymczasem te wyjaśnienia stanowiły – w zakresie ustaleń co do sprawstwa T.S. – czynów przypisanych mu w pkt 50 d, e, f i g – wyłączny dowód (por. zapisy na s. 2, 3, 17, 18 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), zaś do pozostałych czynów pierwszorzędny, jakkolwiek nie jedyny, dowód, choć tylko taki w którym opisywał (podlegające ocenie prawnokarnej) zachowanie T.S. w toku dokonywania owych przestępstw przypisanych mu w pkt 50 a, b, c. Stwierdzenie powyższego wraz z niewątpliwymi ustaleniami co do osoby D.B. (jego wcześniejszej wielokrotnej karalności), jego czytelnych intencji przy ujawnianiu zdarzeń sprzed 13, 10 czy 4 lat i uzyskanych przez niego z tego tytułu oczywistych procesowych korzyści (wynikłych z faktu zastosowania wobec niego regulacji z art. 60 § 3 k.k.) nakazywały tym większą staranność przy dokonywaniu kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti* w wspomnianym zakresie, tym bardziej – co raz jeszcze należy zauważyć – iż skarga apelacyjna podważała zasadność oceny Sądu Okręgowego tego dowodu w oparciu o konkretne i liczne zaszłości.

Nie ulega wszak wątpliwości, że Sąd Odwoławczy mocą przepisu art. 433 § 2 k.p.k. jest zobligowany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Odzwierciedleniem tego, czy – w konkretnej sprawie – Sąd ten należycie tą powinność zrealizował może być tylko uzasadnienie wydanego przez ten Sąd orzeczenia, bowiem tylko jego treść pozwala dokonać oceny prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Równie bezsporne są także te obowiązki, które wynikają dla Sądu II instancji z treści art. 457 § 3 k.p.k. Przepis ten wszak nakazuje, by w tym dokumencie procesowym podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub bezzasadne. Oczywiście jest, że stopień szczegółowości wyroku sądu odwoławczego jest uwarunkowany treścią tejże apelacji, to jest przede wszystkim zależy od tego, jak dalece wywody skarżącego poparte są odwołaniem się do materiału dowodowego i wynikłych stąd okoliczności oraz, jak szeroka jest argumentacja związana z zagadnieniami prawnymi, w przypadku postawienia orzeczeniu zarzutów wymagających tego rodzaju umotywowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat konsekwentnie

podkreśla się i to, iż nakaz zawarty w przepisie art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym, i to, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nieodnoszące się do wszystkich zawartych w apelacji zarzutów, bądź czyniące to w sposób ogólnikowy i powierzchowny, może być traktowane jako dowód nieprawidłowej lub nierzetelnej kontroli instancyjnej. W konsekwencji – przyjmuje się, że obraza art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi nie tylko wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, ale również w sytuacji, gdy niektóre z tych zarzutów rozważa w sposób nierespektujący wymogu rzetelnej ich oceny (por. wyroki sądu Najwyższego z: 8 grudnia 2016 r., II KK 244/16, LEX nr 2182280; 4 października 2017 r., II KK 161/17, LEX nr 2397593; 7 czerwca 2017 r., III KK 192/17, LEX nr 2335980; 21 marca 2017 r., III KK 436/16, LEX nr 2255322; 5 października 2016 r., III KK 148/16, LEX nr 2135370; 20 kwietnia 2016 r., II KK 20/16, LEX nr 2071050; 23 maja 2014 r., III KK 488/13, LEX nr 1477446).

Zwraca się przy tym uwagę nadto na dwie dalsze okoliczności. Po pierwsze na to, że uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego powinno być konkretne (a więc nie sprowadzone w całości, bądź w przeważającej – dominującej części, do skądinąd słusznych rozważań teoretycznych o poszczególnych instytucjach prawa procesowego, czy materialnego, albo sposobie formułowania zarzutów odwoławczych) i odnosić się również do takich zarzutów, które nawet przy pobieżnej lekturze mogą wydać się całkowicie bezzasadne, czy wręcz nieracjonalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2016 r., II KK 202/16, LEX nr 2151419). Po drugie zaś, na to, iż owa wszechstronna i wnikliwa analiza przedstawionych w środku odwoławczym zarzutów dokonana przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej, a następnie przedstawiona w uzasadnieniu orzeczenia wydanego po jej przeprowadzeniu, powinna nastąpić tym bardziej wówczas, gdy proces ma charakter poszlakowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., III KK 296/16, LEX nr 2188642). Nie ulega jednak wątpliwości, że dowód z pomówienia jest dowodem szczególnym, którego przeprowadzenie i ocena wymaga ponad przeciętnej skrupulatności. Sytuacja procesowa, w której dowód z pomówienia występuje w postępowaniu jako jedyny, nakłada na organy procesowe obowiązek bardzo wnikliwej oceny takiego dowodu.

Nie ulega też wątpliwości, że weryfikacja wskazanego dowodu w postępowaniu odwoławczym, również powinna następować ze znaczną skrupulatnością, jak też wnikliwością. Tym bardziej wówczas, gdy z jednej strony przeczą mu inne źródła dowodowe ujawnione w sprawie, a z drugiej strony skarżący w środku odwoławczym przedstawia konkretne zarzuty – które w jego ocenie – podważają trafność oceny tego dowodu zaprezentowanej przez Sąd *meriti* i będącej podstawą (nawet niekiedy wyłączną) przypisania sprawstwa oskarżonemu zarzucanych mu czynów.

Analiza pełnej treści uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, a zwłaszcza wyodrębnionej części odnoszącej się do apelacji obrońcy oskarżonego T.S. (s. od 37 do 44), i także tych jej fragmentów, które zawierają – poczynione na użytek wszystkich rozpoznanych apelacji (pozostałych 11 oskarżonych) – generalne stwierdzenia co do trafności dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wyjaśnień D.B. (od s. 9 do 13), dokonana w konfrontacji z treścią tej apelacji wywiedzionej na rzecz tego oskarżonego (tak w zakresie jej zarzutów, jak i ich motywacji) nie może pozostawiać wątpliwości co do tego, że Sąd Apelacyjny z (przywołanych wyżej) obowiązków określających standardy należytej kontroli instancyjnej nie wywiązał się. Nie przeprowadził bowiem jej w sposób przez nie wymagany. Lektura apelacji obrońcy oskarżonego T.S. dowodzi, iż zawiera ona nie tylko szereg (niekiedy wieloaspektowych – także w zakresie określenia ich charakteru procesowego) zarzutów, ale także bardzo obszerną ich argumentację (i odnoszącą się do konkretnych, ujawnionych w toku postępowania okoliczności). Przede wszystkim obrońca na 9-ciu (pierwszych) stronach uzasadnienia apelacji przedstawił – w kontekście wymaganych kryteriów kontroli i oceny dowodu z pomówienia – konkretne zaszłości, które w przypadku dowodu z wyjaśnień D.B. – w jego przekonaniu – świadczą o ich niespełnieniu, a tym samym dowodzą bezzasadności oceny tych depozycji przeprowadzonej przez Sąd *meriti*. Nadto skarżący kwestionował trafność poczynionych w oparciu o te wyjaśnienia ustaleń faktycznych, wskazując powody takiej ich oceny. Zarzucał (m.in.) zaniechania Sądowi Okręgowemu w zakresie uwzględnienia całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (w tym przykładowo: negatywny wynik licznych przeszukiwań posesji i budynków należących do ojca oskarżonego i jego samego; nie

odnalezienie – mimo użycia specjalistycznego sprzętu – w miejscach wskazywanych przez D.B. jako miejsce ukrycia, czy wyrzucenia, broni, którą miał on zakupić, czy otrzymać, od S.; oczywistą sprzeczność wyjaśnień B. co do rozebrania i wyrzucenia do kanału-rzeczki w O. broni użytej podczas usiłowania rozboju z bezspornym faktem jej odnalezienia po dwóch latach w miejscowości K.), lakoniczność ustaleń dotyczących przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brak rozważenia – przy dokonywaniu oceny wiarygodności D.B. i T.S. – tych ujawnionych w sprawie okoliczności, które dotyczą ich dotychczasowego trybu życia, czy też ich karalności, i – tym bardziej zważywszy na wiek oskarżonego i jego sytuację osobistą – mogą mieć znaczenia dla rozważań, co do ich wiarygodności, czy też dowolne ustalenia w zakresie przysporzenia sobie przez oskarżonego korzyści majątkowych z popełnionych przestępstw.

Tymczasem analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie dowodzi tego, że Sąd Apelacyjny bądź to pewnych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego nie dostrzegł (a tym samym w tym dokumencie procesowym nie podał powodów ich – tylko – w tych warunkach obecnie domniemanej – krytycznej oceny), bądź też znaczną część tych zarzutów omówił i rozważył w sposób na tyle pobieżny i ogólnikowy, z pominięciem kwestii podnoszonych przez skarżącego dla wykazania ich słuszności, że doprawdy trudno uznać, by w ten sposób postępując, dopełnił wymagany nakaz rzetelnej kontroli instancyjnej.

Zaprezentowaną ocenę implikowały następujące zaszłości:

– stwierdzona (w tych fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnoszących się do apelacji obrońcy S.) dysproporcja pomiędzy przedstawieniem orzecznictwa i ogólnych teoretycznych rozważań w zakresie wskazanych przez obrońcę w podstawie prawnej zarzutów apelacji – i nie budzących z uwagi na realia sprawy kontrowersji interpretacyjnych – przepisów procesowych, a przywołaniem konkretnych, zaistniałych w niniejszej sprawie zaszłości, mających znaczenie dla oceny trafności tych zarzutów. Jest to godne zauważenia, bo także określa – tym bardziej przy niewielkiej obszerności w ogóle przedstawionej przez Sąd argumentacji związanej z tą apelacją oskarżonego – o ile już nie zakres wnikliwości i staranności działań tego Sądu podjętych w toku kontroli odwoławczej, to na pewno

sposób wywiązania się przez niego z powinności treścią art. 457 § 3 k.p.k. wskazanych;

- fakt, iż przywołując na s. 38 i 39 (rzekome) uchybienia podniesione w ramach zarzutu II b) apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny nawet nie przywołał tego ostatniego z przywołanych przez obrońcę zarzutów i co do kwestii – przez niego w ten sposób podnoszonych – w ogóle się nie wypowiedział;

- sposób w jaki Sąd Apelacyjny rozważył zarzut i wnioski apelacji obrońcy oskarżonego odnoszące się do – w jego mniemaniu – dowolnej oceny wyjaśnień D.B.. Zestawienie bowiem przedstawionej przez obrońcę na stronach od 7 do 16 apelacji argumentacji (wykazującej niewiarygodność depozycji D.B. w kontekście wymaganych kryteriów oceny dowodów z pomówień) z tym co Sąd Apelacyjny zawarł na s. 12, 38, 41 i 42 uzasadnienia zaskarżonego wyroku świadczy jednoznacznie o pobieżnym, wręcz ogólnikowym, sposobie przeprowadzenia kontroli instancyjnej tych zarzutów obrońcy;

- brak w ogóle odniesienia się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, które dotyczyły błędów w ustaleniach faktycznych będących podstawą wyroku Sądu Okręgowego. Wprawdzie wprost w początkowej części skargi odwoławczej obrońca ich nie określił, ale przywołał zarzuty błędnych ustaleń faktycznych w uzasadnieniu apelacji (błędnych ustaleń zaistniałych w wyniku – przede wszystkim – dowolnej oceny wyjaśnień D.B.), ale również – po części – w samych opisach zarzutów II b) ust. 1, ust. 3;

- brak w ogóle rzeczowego (konkretnego) odniesienia się do zarzutów z pkt II b) ust. 2, 3, 8 i 9 apelacji oraz – przede wszystkim – do argumentów podnoszonych w związku z tymi zarzutami przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji:

- poprzestanie – w pewnym fragmencie uzasadnienia (ale bez wskazania, którego zarzutu apelacji taka konkluzja miałaby dotyczyć) – przez Sąd Apelacyjny na odwołaniu się do oceny wyjaśnień D.B. i T.S. dokonanej przez Sąd *meriti* (s. 41), pomimo, że obrońca oskarżonego S. właśnie tą ocenę Sądu I instancji podważał i czynił to przywołując (wskazane wprost w uzasadnieniu tej skargi) zaszłości. Wytykając temu Sądowi – także naruszenie art. 410 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k., przy dokonywaniu ustaleń co do sprawstwa T.S. wszystkich zarzucanych mu czynów –

właśnie poprzez zaniechanie uwzględnienia w swoich rozważaniach tych wskazywanych przez niego w apelacji okoliczności;

– bezzasadność przywołania przez Sąd Apelacyjny zeznań M. W. jako dowodu, który miałby być podstawą do przypisania sprawstwa T.S. czynów z pkt 50 a, b i c wyroku Sądu Okręgowego. Tymczasem te zeznania były li tylko podstawą ustaleń co do zaistnienia zdarzeń objętych treścią dwóch pierwszych z przypisanych temu oskarżonemu czynów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego – s. 4), ale już nie bezpośredniego udziału w nich T.S. (por. s. 6 do 8 w/w dokumentu). Również przywołanie przez Sąd Apelacyjny – w tym samym miejscu i kontekście – depozycji J.S., też należałoby – co najmniej – uzupełnić dostrzeżeniem tego, że jeszcze na rozprawie stwierdził on, że: S. nie zna i nie poznaje go, nie brał od niego 3 kg heroiny. Wprawdzie konfrontowany z B. częściowo zmienił swoje wyjaśnienia, ale też tylko o tyle, iż twierdził, iż „mógł być z nim (tj. S.) na jakichś spotkaniach, ale nie kojarzy go”. W tej sytuacji czyniąc powyższe konstatacje w zakresie dotyczącym J.S. Sąd Apelacyjny powinien był i tą okoliczność dostrzec i poddać ją ocenie, w kontekście przywołanych w apelacji zarzutów.

Wszystkie te względy skutkowały koniecznością uznania trafności czterech pierwszych zarzutów kasacji obrońcy skazanego. Wprawdzie zarzut czwarty został niepoprawnie sformułowany w zakresie wskazania jego podstawy prawnej, ale – stosując regułę interpretacyjną wskazaną w przepisie art. 118 § 1 k.p.k. – należało uznać, iż zarzut ten – podobnie jak i wcześniejsze – także w istocie wykazuje Sądowi Apelacyjnemu uchybienia w zakresie kontroli instancyjnej poprzez nierzetelne jej przeprowadzenie, co do zarzutu apelacji obrońcy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisu art. 7 k.p.k., tak przy dokonywaniu oceny wyjaśnień D.B., jak i T.S..

Rozpoznanie pozostałych dwóch zarzutów kasacji – w tych warunkach, stosownie do wskazań art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. – należało uznać za – co najmniej – przedwczesne, skoro rozpoznanie przytoczonych powyżej zarzutów i opisanych w nich uchybień było wystarczające do wydania rozstrzygnięcia o zasadności kasacji obrońcy oskarżonego.

W konsekwencji – należało uwzględnić tą kasację i sprawę T.S. przekazać Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania. W jego toku Sąd ten

przeprowadzi kontrolę instancyjną wyroku Sądu Okręgowego w sposób, który będzie czynił zadość wymogom w art. 433 § 2 k.p.k. określonym i – w razie potrzeby – sporządzi uzasadnienie wydanego w jej toku orzeczenia, tak by ono respektowało wskazania art. 457 § 3 k.p.k.

O opłacie orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.

Z tych to względów orzeczono jak wyżej.

kc